

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 12 Października V. S. ROKU 1807.

CASSEL dnia 15 Września. Ogłoszony jest u nas wyrok następujący. Napoleon Imperator Francuzki Król Włoski Protektor związku Reńskiego. Przeprowadzając do skutku artykuł 19 traktatu zawartego w Tilży, dajemy Królestwu Westfalskiemu konstytucyę, która ugruntuje szczęśliwość poddanych, panującemu który ma należeć do związku Xiążąt Niemieckich, da sposobność przyłożenia się do bezpieczeństwa i obrony powszechney; przeto postanowiliśmy co następuje.

1. Królestwo Westfalskie składa się z kraju Brunswick Wolfenbuttel, Brandenburgskiej Marchii, i Magdeburga na lewym brzegu Elby, Halli, Hildesheim, Goslar, Halberstadt, Hohenstein, Quedlinburg, Mansfeld, Eichsfeld, Triefurt, Muhlhausen, Nordhausen, Stolberg, Wernigerode, Hesse Cassel, Rinteln, Schaumburg, Schmalkalden, Katzenelbogen, Corwey, Goettingen, Grubenhagen, Habenstein, Elbingerode, Paderborn, Minden, Rawensberg, Osnabruck, Kaunitz Rittberg.

2. Dobr skarbowych półowa idzie w nadgodę obiecaną Francuzkim Officerom zasłużonym, i będzie objęta przed d. 1 października.

3. Kontrybucye wojenne wspomnianym krajom nakazane mają być wypłacone przed d. 1 października, albo przynajmniej dane będzie bezpieczeństwo prędkiej zapłaty.

4. D. 1 października Francuzcy komisarze Królowi Westfalskiemu oddadzą całego kraju dzierżawę z władzą zupełną.

5. Królestwo Westfalskie należy do związku Reńskiego, na spólną obronę dawać ma 20 t. piechoty, 3500 jazdy; 1500 artylleryi, lecz w roku pierwszym utrzymywać będzie tylko 10 t. piechoty, 2 t. jazdy, 500 kanonierów, Francya zaś postawi na załodze w Magdeburgu 12 t. 500 żołnierza, którym Król Westfalski żołąd, żywność, odzienie opatrzy.

6. XX. Anhalt Dessau, Waldeck, Lippe Detmold, Schaumburg, Schwartzburg wchodzący do związku Reńskiego, których kraie leżą we środku Westfalii, połączą się ściśle z tém Królestwem, bez uszczerbku swojej udzielnosci; cła, podatki będą u nich równe Westfalskim, i poczty; żołnierza swego przyłączą do wojsk Króla, który nad onemi kommandę najwyższą i inspekcyę mieć będzie.

7. 8. Przepisują, iaki ma być porządek następstwa na tron w Królestwie Westfalskiem.

9. Na utrzymanie Króla z familią będzie skarb koronny; dochod leśny, część dobr kameralnych do niego należą; ten dochod gdyby nie wystarczał,

dopełni się niedostatek przez ustawę szczególną, i na ten raz tylko będzie ustanowiony podatek, który ma być opłacany miesięcznie.

10. Wszyscy Królestwa poddani są równi przed obliczem prawa i wolni w obrządkach wiary.

11. Zniesione są stany prowincyi do Królestwa należących, wszelkie towarzystwa, ich przywileje.

12. Zniesione są prerogatywy osobiste z przepisami artykułu 10 niezgodne.

13. Zniesione jest poddaństwo i niewola wszelkiego rodzaju i nazwiska, wszyscy obywatele używać mają praw zupełnie równych.

14. Szlachecka dostojność zostaje z tytułami i stopniami, swemi lecz prawa szczególnego mieć nie będzie do urzędów, ani też wyłączy się od znoszenia ciężarów powszechnych.

15. Ustawy Opactw, Przeorstw, Kapituł tak będą umiarkowane; żeby z poddanych każdy mógł być do nich przyjęty.

16. Podtę i równe będą w całym kraju.

17. Monety, wagi, miary, teraz używane we Francyi, będą wprowadzone do Królestwa Westfalskiego.

18. Na monecie wybity będzie herb Królestwa i wizerunek panującego Króla.

19. Ministrów 4 będzie, sprawiedliwości, wewnętrznych i zagranicznych interessów, wojenny, skarbowy i handlowy; nadto Król mieć powinien Sekretarza stanu.

20. Każdy Minister odpowiada w swoim wydziale za wykonanie praw i rozkazów Królewskich.

21. Rada stanu składa się z 25 osob od panującego wyznaczonych, których tenże mocen jest oddalić według woli, dzieli się na wydziały odpowiadające rządowym.

22. Ustawy podatkowe, prawa cywilne i kryminalne roztrząsa i układa rada stanu.

23. Dzieła iey poydą do kommissyi wyznaczonych przez stany krajowe; te 3 będą skarbową, cywilną, kryminalną, każda z 5 osob złożona trwać ma przez cały przeciąg obrad stanów zwołanych.

24. Kommissye z radą stanu roztrząsać mogą projekta podane do przyszłych ustaw; ich uwagi czytane będą przed Królem na radzie stanu, i znowu roztrząsane.

25. Projekta wygotowane do prawa tym sposobem Konsyliarze stanu podadzą Stanom; które o nich stanowią ostatecznie, wysłuchawszy oraz zdania kommissyi swoich.

26. Rada stanu ułoży porządek administracyi.

27. Rozstrzygać będzie spory zachodzące

między administracją i sądownictwem.

28. Rada stanu radzi tylko nie stanowi.

29. Stany Królestwa Westfalskiego składać się będą z 100 osob wybranych przez Collegia departamentowe, z tych 70 będzie właścicieli gruntowych, 15 kupców i manufakturzystów, 15 uczonych i innych dobrze zasłużonych oyczyźnie; żaden pensyi nie ma.

30. Co lat 3 część trzecią wybierać trzeba, ustępujący z urzędu mogą być obrani powtórnie.

31. Prezydenta Stanów Król wyznacza.

32. Zgromadzą się Stany za rozkazem Króla; ten może zwołać, obrady przedłużyć, zkrócić, odroczyć, i rozwiązać.

33. Stany roztrząsają projekta do praw ułożone przez radę stanu i podane im za rozkazem Króla; co się zciaga do podatków, rocznego wydatku skarbowego, odmian potrzebnych w księdze cywilney i kryminalney, monety. Ministrowie rachunki swoje corok podadzą. Projekta u nich przechodzą głosów sekretnych większością,

34. Królestwo Westfalskie dzieli się na departamenta, te na powiaty, okręgi, municypalności. Departamentów będzie najmniej 8, najwięcej 12, w każdym powiatów 3 najmniej, 5 najwięcej.

35. Rządzi departamentem Prefekt, przy nim będzie rada Prefektury i Departamentowa.

36. Powiatami rządzą Pod Prefektowie, przy nich rada powiatowa.

37. Administracja municypalności jest przy Burmistrzu, przy nim rada municypalna.

38. Osoby do rad departamentowych, powiatowych, municypalnych przez półowę co lat 2 obierane być mają.

39. W departamencie jest Collegium departamentowe.

40. Liczba osob do niego wchodzących 200 przynajmniej wynosić powinna, rachując i z tysiąca mieszkańców.

41. Osoby do Collegiów departamentowych Król wyznacza, tym sposobem żeby z 600, 400 było płacących największy podatek stały, 100 bogatszych kupców i manufakturzystów, 100 uczonych, artystów, i obywateli oyczyźnie zasłużonych.

42. Nie mający zakończonych lat 21 nie może być obrany do Collegium departamentowego.

43. Zasiadają w niem obywatele raz wybrani przez całe życie, jeżeli wyrokiem sądowym prawa swojego nie utracą.

44. Collegia departamentowe wysyłają posłów do Stanów, Królowi zaś podają kandydatów na urzędy Sędziego pokoju, assessora w radzie departamentowej, powiatowej, municypalnej; liczba podanych kandydatów ma być dwakroć większa niż jest liczba urzędów wakujących.

45. Księga Napoleonowa będzie księgą praw cywilnych dla Królestwa Westfalskiego.

46. Sprawy sądzone będą publicznie, w przypadkach kryminalnych wyrok dawać powinni przysięgli.

47. W każdym okręgu stanowi się Sąd

pokoju, w każdym powiecie sąd cywilny, w każdym departamencie kryminalny; na całe zaś Królestwo ieden kassacyiny.

48. Sędziowie pokoju urzędują lat 4, mogą być potwierdzeni na inne 4 lata, jeżeli przez Collegia departamentowe za kandydatów będą podani.

49. Sądownictwo jest niepodległe.

50. Sędziów Król wyznacza dożywotnich.

51. Trybunał kassacyiny za doniesieniem generalnego Prokuratora lub którego z Prezydentów, może prosić Króla, żeby oddalił z urzędu Sędziów uznanych winnymi, albo przekonanych o niewierne sprawowanie urzędu; w takim szczególnie przypadku Król może złożyć Sędziego z urzędu.

52. Wyroki sądowe będą dawane w imieniu Króla, który może karę naznaczoną zmniejszyć odmienić, odpuścić.

53. Korskrypcya wojskowa prawem jest kardynalnem dla Królestwa Westfalskiego.

54. Ta konstytucya będzie dopełniona urządzeniem przez Króla w radzie stanu roztrząsnionem.

55. Ustawy i urządzenia urzędów krajowych będą ogłaszane drukiem, co koniecznie jest potrzebno, ażeby moc prawa mieć zaczęły.

MADRID d. 31 sierpnia. Kommenderujący w Buenos Ayres i caley prowincyi Plata G. Liniers donosił Królowi z pomienionego miasta d. 10 lipca, że te osady po wielu niebezpieczeństwach i przypadkach nakoniec zostały ocalone. Angielska flotta nie znajdując odporu żadnego wyszedłszy z Montevideo wysadziła liczne wojsko d. 28 czerwca w odnodze Baragon, z kąd nieprzyjaciele do Reduction przeszli; tu zrobiwszy potrzebną gotowość do następnego dzieła, postąpili do Buenos Ayres. D. 5 lipca rano wodzowie Jerzego 3 uderzyli na Hiszpanów zastępujących miasto, i chociaż na każdym miejscu waleczny odpor dawali oblężeni, wdarł się nieprzyjaciel do środka murów. Lecz batterye liczne po rynkach i ulicach założone, ogień z dachów i okien straszliwy sprawił, iż nie tylko wielu Anglików zabił, ranił, i poymał Liniers, ale też osłabionemu nieprzyjacielowi podać mógł warunki ugodliwe; te przyjął nie mieszkając G. Whitelocke. Takim sposobem stolica Buenos Ayres i cała z nią Ameryka południowa zbawioną została. Anglicy 2500 ludzi zabitych i ranionych utracili. Kładniemy umowę po krwawey rozprawie podpisaną.

1. Od d. 6 lipca będzie zawieszenie broni między Hiszpanami i Anglikami na obu brzegach rzeki Plata.

2. Angielskie wojska przez 2 miesiące trzymać mogą Montevideo; od S. Carlos do Pando kray obojętny będzie; nikt kroków nieprzyjacielskich czynić tu nie może, obywatele i żołnierze według ustaw swoich żyć i zachować się powinni.

3. Jeńce wydani będą z obustron, nie tylko poymani od czasu przyścia na rzekę Plata G. Whitelocke ale też wszyscy ogólnie An

głicy od początku wojny w Ameryce południowej zabrani.

4. Ażeby woyska Angielskie iak nayrychley z flottą ustąpić mogły z tego kraju, nie będzie broniony dowoz żywności do Montevideo.

5. Dają Hiszpani czas 10 dniowy Anglikom do przewiezienia ludu swojego, broni, magazynów na brzeg północny rzeki Plata w miejsce wygodniejsze, przez ten czas mogą im Hiszpani dostarczać żywność za gotowe pieniądze.

6. Gdy twierdzę Montevideo i inne miejsca orężem Brytańskim dotąd zajęte, obowiązują się G. Whitelocke wypróżnić i oddać Hiszpanom, ci miejsca przez nieprzyjaciół opuszczone w takim stanie odebrać powinni, w jakim poddawali.

7. Anglikom Hiszpani, Hiszpanom Anglicy dadzą 3 Officyerów znaczniejszych, którzy zostaną zakładnikami, dopóki wszystkie warunki terazniejszey umowy nie będą wykonane. Officyerowie Angielscy w niewolę zabrani, na słowo uwolnieni, użytymi być nie mogą przeciw Ameryce południowej, dopóki nie powrócą do Anglii. Liniers, Whitelocke.

PARYZ d. 20 września. Przyszło nakoniec do skutku dawniey zapowiedziane zniesienie Trybunatu. Konsyliarze stanu Berenger, Pelet, Maret w d. 18 po ostatniem już onego posiedzeniu wprowadzeni, czytali następującą uchwałę Senatu.

1. W następnych czasach roztrząsanie projektów do prawa dotąd czynione przez Trybunów, należeć będzie de kommissyi zgromadzenia prawodawczego, cywilno kryminalney, administracyjney, skarbowey.

2. Te kommissye radzić będą bez arbitrów każda złożona z 7 osob w zgromadzeniu prawodawczém wybranych większością głosów sekretnych. Prezydentów Imperator wyznaczy z pomienioney liczby 7 wybranych, lub innych prawodawców.

3. W kommissyi prawodawczey znajdować się powinno 4 naymniey prawników.

4. Gdyby zaszła niezgoda między wydziałem rady stanu projekt do prawa układającym, i kommissyą prawodawczą, do której roztrząsanie projektu należy, iedni i drudzy zeydą się do Arcy Kanclerza lub Arcy Podskarbiego, gdzie trudność ułatwiona będzie.

5. Jeżeli rada stanu i kommissya prawodawcza zgodzą się na projekt, Prezydent kommissyi rzecz zaniesie do zgromadzenia prawodawczego, a Konsyliarz stanu potrzebę i słuszność nowej ustawy dowiedzie.

6. Jeżeli kommissya przeciwną jest projektowi, osoby do niey wchodzące mogą przed zgromadzeniem prawodawczém przyczyny i pobudki swoje przekładać.

7. Osoby zasiadające w kommissyi która projekt roztrząsała, równe z drugimi prawodawcami prawo mają dawania głosu na przyjęcie lub odrzucenie projektu onego w zgromadzeniu prawodawczém.

8. Jeżeli potrzeba jest konieczna dłuższego

zastanowienia się nad ważniejszymi projektami, Imperator wyznaczy w czasie limity obrad prawodawczego zgromadzenia inną kommissyą, która rzecz roztrząśnie.

9. Trybunowie którzy zostać mieli na urządach do r. 1812, wnidą do zgromadzenia prawodawców, i w niem zostaną, dopóki czas ów nie przyidzie.

10. Odtąd nikt zasiadać nie będzie w prawodawczém zgromadzeniu, kto nie ma naymniey lat zakończonych 40.

KIEL d. 24 września. Wiadomości przychodzące z Norwegii, Fionii, Jutlandyi, Sleswicku, innych prowincyi Królestwa malują iednostayny obraz żalosci i smutku, który dziś napelnia serce Duńczyków o honor oyczyzny gorliwych; nigdzie iednak rozpaczy nie widać; sami tylko iey poddali się mieszkańcy nieszczęśliwey Coppenhagi; trudno wyobrazić sobie co czują; każdy z nich widzi, iaka ich okrywa hańba przed obliczem całego świata, że tak łatwo i prędko zezwolili na niesłuszne żądania nieprzyjaciół; gdy nietknięte ieszcze twierdzę, dostarczająca żywność, broń, amunicya, dość znaczna obrońców liczba, i blizka zima dłuższy odpor czynić nakazywały. Zpalily się domy niektóre; wołalby dziś każdy widzieć całą stolicę obróconą w perzynę, niż na ocalone gmachy poglądać, gdy honor narodu iest zkalany; pod iarzem Zelandya, w ręku Anglików cała flotta. Tę zpalic koniecznie chcieli maytkowie; dobrze wiedzący myśl następcy tronu, który pośród nich bawiał kilkanaście godzin przed oddaniem się do Holsztynu.

Naywiększą trudność znalazł G. Waltersdorf i Admirał Bille w odprowadzeniu morskiego ludu od takiego przedsięwzięcia; nie wiadome ich pobudki, sami dziś usprawiedliwiać muszą wstydlivy postępek, kapitulacją podpisali; gdyż G. Peymann ciężko i śmiertelnie raniony o niczém nie wiedział podobno. Dotąd nikt nie pomyśle, iakim sposobem odważyli się przestąpić rozkaz wyraźny Królewicza Fryderyka. Żołnierze i obywatele Coppenhagi raz poświęcivszy oyczyźnie krew i życie, nie ostygli w gorliwości, o ugodę nie wołali do wodzów, rozruchu żadnego w mieście nie było; zapowiedzianego szturm, rabunku, pożogi nie zlekli się mężni, którzy więcey niż domy i majątek stracić gotowość okazywali. Słowem ocalenie kilkuset domów w stolicy, nie wymawia przed narodem Duńskim tych współziomków, którzy odieli onemu sposobność nawet pomszczienia się wydając Anglikom zbrojne okręta.

Duńscy Officyerowie, którzy blizko od lat 100 wojny nie widzieli, usilują wmówić, że Swiat nie miał przykadu bombardowania podobnego temu, iakie wytrzymała Coppenhaga; lecz wiadomo każdemu, że przy oblężeniu miast innych nawet za pamięci naszej, bywała liczniejsza artyllerya, woysko ogromniejsze, strzelanie dłużey trwające i trafne, a iednak żadne nie otworzyło bram w czasie tak krótkim dla

bojaźni, ażeby nieprzyjaciel po zwycięstwie nie ziszcil zwyczajnych pogrozek. Cokolwiek było, trudno będzie Duńczykom przed zimą naprawić domy nadpsute, naybardziej dla niedostatku drzewa, szkła, dachówek. Race przez Anglikow pod Coppenhagą użyte sztucznym ogniem napełnione te same były, iakich używano bez skutku do zniszczenia w Boulogne flottyli. Lord Catchart robić nie kazał szańców i okopów, iak w oblężeniu porządnem czynić trzeba, linii circumwallacyinych i contrawallacyinych nie miał; wszystko zastąpiły wory piaskiem napełnione, tak był pewny nieprzyjaciel, iż dzieło trwać ma nie długo, odpor nie będzie zacięty, a z pola żadney przeszkody. Jakoż rzecz iest nie wątpliwa, iż woysko i milicya pod kommendą G Castenskiold nie uczyniły, czego po nich spodziewali się oblężeni.

20 Razem przednieyszych kupców i bankierów w Coppenhadze handel i domy swoje zamkneli, co mniej przypisać trzeba zburzeniu części miasta, niżeli przerwaniu zupełnemu handlu, zatamowaney żegludze, upadłemu kredytowi, nie pewney przyszłości, naybardziej zaś poymaniu lub zatrzymaniu przez Anglików kilkuset okrętów Duńskich. Słychać u nas o podpisaniem już przymierzu zaczepnem i odpornem między Francją i Danią, w okolicznościach smutnych inaczej nie mógł czynić następcę tronu; oświadczając się za Brytanią W: przeciwko Francyi, daremnie wystawiłyby prowincye lądowe na niebezpieczeństwo; teraz nadzieję tracąc odzyskania flotty straconey, odebrał obietnicę zachowania w całości dzierżaw wszystkich. Marszałek Bernadotte wkrótce ma tu przybyć dla urownienia się ostatniego z Królewiczem. Nawet niektórzy z Duńczyków nie tracą nadziei odebrania flotty, gdyby tylko powiodło się woysku naszemu z posiłkiem Francuzkim przejść do Zelandyi, ale w takim razie nawet Angli cy potrafią uprowadzić lub zniszczyć okręta i morskie magazyny, których znaczniejszą półowę już do portów swoich odesłać musieli.

Admirał Gambier i Lord Catchart przed bombardowaniem chcieli zakupić flotę naszą, ofiarując po tysiącu FS. za każdą armatę, i pensye dożywotnie Duńskim Admiralom; ofiarę odrzucono. Słychać, iż nieprzyjaciel osadził wyspę Bornholm; lecz usiłowania jego w Moen, Laland, Langeland, Falster były daremne, odpor dał garnizon. Artylleryą do zburzenia Coppenhagi użytą już na okręta zabrano.

BERLIN d 18 Września Dywizya woysk Bawarskich pod GG. Deroy i Wrede z Szląska przeszedłszy do Brandeburgii rozłożyła się w okolicach stolicy naszej. Król Pruski edyktem z Memla danym ostrzegł Officyerów powracających z niewoli Francuzkiej że obiecaną sobie półowę gaży nie wprzód zaczną odbierać, aż Monarcha powróci do spokojney dzierżawy prowincyi utraconych. Drugi edykt wyraża, iż na mocy traktatu zawartego w Tilży wszystkie porty Pruskie Anglikom są zamknięte, tak że

by żaden okręt narodu tego nie zawiał, żadne towary i produkta Angielskie nie były do nich wprowadzane, iakoteż Pruskie do Anglii i osad wysyłane pod bojaźnią konfiskaty okrętu z ładunkiem i odpowiedzi osobistey. Miasta Gdańska granice nie są ieszcze wytknięte. Zapłacili obywatele 20 mill. fr. kontrybucyi, w nadgodę otrzymali własność Angielską i okręta które znajdowały się u nich. Przed kilko dniami Francuzi od nas wysłali ku Renowi liczny park artylleryi; lecz względem ustąpienia całej armii z Państw Pruskich nie pewnego nie mamy. W Szląsku przedawać zaczęto magazyny woyskowe; gorliwi obywatele kupili działą stare, chcąc one ofiarować powracającemu do rządu Królowi.

NEW YORK d. 5 Sierpnia. Nazaiutrz po doświadczeniu publicznem maszyny niszczącej okręta, Fulton wynalazca pisał do Gubernatora Maira i obywatelów naszych. Celem pracy moiej, powiada, było ubezpieczenie portów Ameryki od niazdu. Widzieliście nieuchronny i okropny skutek maszyny, którą nazywałem Torpedo; dobrze użyta niszczy w okamgnieniu okręt liniowy, tak iż z niego świadek kłęski nie zostanie. Przekonani iesteśmy o straszliwych skutkach wystrzałów podwodnych, trzeba tylko czynić doświadczenia większe. Rozumiem, że małe baty łatwo zbliżyć się mogące do flott nieprzyjacielskich, najlepsze będą do ich zniszczenia; i nieomylną mam nadzieję, iż wkrótce wojny morskie ustaną, z kąd wyniknie żegluga wolna, tak dawno, usilnie, próżno pożądana narodom, Ameryce naybardziej, która swoją pomyślność na handlu kwitnącym gruntuje.

Jeden z Angielskich Kapitanów przeszedł niedawno z okrętu swego na Amerykański, chcąc maytków zabierać gwałtem; ostrzeżony o niebezpieczeństwie, iesłoby ten zamysł chciał wykonać, trwał w uporze, i lud zwoływał na pokład okrętowy; zgromadzili się Amerykanie, Officyer nieszczęśliwy życie ztracił.

LONDYN d. 12 wrześ. Jeszcze Admiralicya nic nie mówi o skutkach wyprawy na Coppenhagę przedsięwziętej, która nie może być niepomyślną, ze względu na sił nierówność, Duńczyków do obrony niegotowość. Tymczasem Oppozycya przeciwko Ministrom powstała dowodząc, że gdy widzieli swój kredyt upadający w narodzie, flotę i woysko wysłali do Sundu, nie żeby wojna potrzebną była koniecznie, lecz iż wszelką do wyprawy gotowość mieli w portach. Wiatry same zaniosły Anglików na północ bez celu i potrzeby; gdyby wtenczas powiewał północny, trafić mogli do Brezylji. Nie należało iednak niszczyć Mocarstwa nam przychylnego zawsze, którego przyiaźń potrzebna iest Brytanii; owszem bronić i utrzymywać słabych Duńczyków rząd był powinien, nie zaś przyprowadzać do rozpaczy, przymuszać do poddania się iarzmu nieprzyjacielskiemu, i odbierać ostatnią Rzeszy Niemieckiej zbawienia nadzieję, z wystawieniem na nieuchronny upadek handlu Anglików kwitnącego na morzach północnych.